

Z ich krwi wyrasta nowa Polska

DRUGA ma liczne zakrety i łagodnymi serpentynami wie się wśród pagórków i lasów. Co chwila widać płynący z wstęgi Odry, mijamy resztki rozbitych bunkrów, żołnierzy ziemianki i schrony przeciwlotnicze. Wiele leje bombowe i zyzakowate linie okopów przypominają tamte dni.

TO TUTAJ na najbardziej wysuniętej pozycji nad Odrą, od Starej Rudnicy aż do Słonek, zajęły pozycje bohaterów oddziały Armii.

Jest mglisty i chłodny ranek 14 kwietnia 1945 r. godzina 3 z minutami. Na polskich stanowiskach zakończono ostatnie przygotowania. Dłonie żołnierzy zaciskają się na karabinach, wszyscy czekają niecierpliwie komendy, by ruszyć, by dobiec znie naważonego wroga. Przed nimi Odra i 12 linii umocnień hitlerowców, nie zahartowane w bojach na radzieckiej i polskiej ziemi oddziały Pierwszej Armii, widzą, że to ich nie powstrzyma przed ruszeniem na Berlin.

Wtem cisze kwietniowego poranka rozdarł huk i losy tysięcy cywilów i żołnierzy, którzy posypali się grad pocisków. Dym i kurz przysłonił całe widnokrąg. Oddziały polskie ruszają do przodu. Saperzy i oddziały wojsk inżynierskich pod kulami i bombami wroga budują pontonowe mosty. Na pontonach, łodziach, barkach, tratwach przeprawiają się na drugi brzeg zahartowane w bojach pod Lenino, Warszawą, Walem Pomorskim i dziesiątkach innych bitew oddziały Pierwszej Armii. Tak jak nigdy przedtem i tutaj nie powstrzyma ich rozpaczliwa obrona hitlerowców. Koło wsi Stara Rudnica, po przesłach zerwanego przez wroga mostu, przeprawiają się żołnierze 2 pułku i dywizji im. Tadeusza Kościuszki. 18 kwietnia o godz. 13.35 utworzyli oni przyczółek mostowy i wylali kolumny w obronę hitlerowców, w którą ruszyły inne oddziały polskie.

Do dzisiejszego dnia naprzeciwko zwanego mostu bieleje przy szosie tablica, na której niewprawną ręką napisano:

„Tu w tym miejscu 2 pp i DP im. Tadeusza Kościuszki przekroczyły Odrę, zachodnią granicę Rzeczypospolitej, wy-



SZYMON SULIKOWSKI ma siwe włosy i liczy około 50 lat. Pracuje w ODKP Szczecin. Na jego kolejarzskim mundurze widnieją liczne medale i odznaczenia. Przedszedł cały szlak Pierwszej Armii od Lenino do Berlina. I jego nie oszczędzały wależe kule. Ranny w jednej z bitew po wyzdrowieniu znowu wrócił na front i walczył do końca. Pod Starą Rudnicą zgинуł kilkunastu żołnierzy z jego Oddziału.

Sulikowski szuka ich mógł by oddać hołd poległym.

Płyną dźwięki hymnu narodowego. Głuchą walczy wierzba. Nad dziesiątkami mogił żołnierskich chylą się głowy. W niejednych oczach błyszczy łza. Na trybunie sekretarz KW PZPR, Sienkiewicz, wiceprzewodniczący WKFN i prezes WKW ZSL, Janina Fulińska, oficerowie Słaby i Rzepka. Wokół trybuny poczytano sztandarowe i zastępy w beczkach kompania honorowa. Żołnierze prezentują broń.

— Pamięć poległych trwa będzie zawsze w naszym narodzie. „My, Polacy, nie zapomnimy nigdy tych tysięcy bezimiennych bohaterów radzieckich i polskich, którzy nie szczędili krwi, abyśmy dzisiaj mogli uprawiać nasze pola, budować nowe miasta, aby dzieci mogli się bez trudu śmiać i spokojnie spać w swoich łóżkach” — powiedział do zebranych przedstawiciel Wojska Polskiego oficer Słaby. — Dziś, w dziesiątą rocznicę odzyskania Wojska Polskiego, armia nasza jest silna jak nigdy przedtem. Zapewniamy tych co tu leżą, że zapewnimy otoczenie naszym, którzy pod sztandarami Chłopskich i Krzywoustego bili się, że nie pójdą na marne, że wyrosta z niej nowa Polska, taka, o której marzył na polach Lenina, nad Bugiem i Wisłą, a którą zawołaniem szli na okopy wroga, ginęli lecz zwyciężali.

Znowu wstąpiła wierzba. Chyliły się sztandary w hołdzie poległym. Delegaci składają na grobach wieńce, niektórzy — szukają mogił swoich kolegów, z którymi wspólnie forsowali Odrę.

Długo ludzie oglądali groby. Po obu stronach cmentarnej alei liczne wieńce ozdobiły mogiły.

Później poszliśmy pod pomnik w Godzawicach. Stoi on na wzgórzu, gdzie w kwietniu 1945 r. mieścił się sztab oddziału saperów. Wszyscy jego członkowie zginęli w czasie nalotu hitlerowskich „Stukasów”.

Znowu wstąpiła wierzba jak na apelu, płyną dźwięki żałobnego marszu.

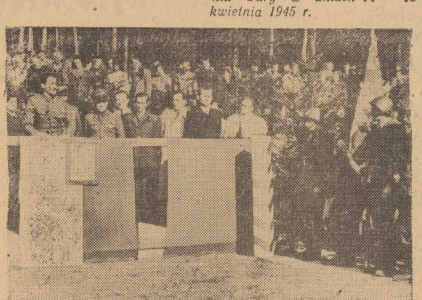
Trzech chłopów z pow. chojeńskiego opowiada nam o szczegółach walki na tym odcinku.

— O tam — mówi jeden z nich — w tym białym domu była nasza kwatera. W oknach ustawiliśmy 3 CKM-y i biliśmy w lasach po drugiej stronie. W tym lasku były silne gniazda hitlerowców, którzy swoimi seriami bardzo utrudniali przejście przez most kolejkowy z 2 pułku piechoty. Po godzinie lasów zamilkł i nasi poszli do przodu.

Na wspomnienie z walki w oczach całej trójki zapalają się nowe błyski. Każdy gorączkowo opowiada coraz nowe epizody z boju. W głosie ich słychać już nie nienawiść do hitlerowców.

A na wzgórzu wokół pomnika coraz więcej ludzi. Nikt z nas nie zapomni sławnych czynów żołnierzy. Pamięć o nich trwać będzie wiecznie, przekazywana z pokolenia na pokolenie. Ucieleśnia się w tysiącach hektarów uprawionej ziemi, setkach dynamicznych fabrycznych kominów, nowych zakładach pracy, miastach, i wsiach, które jak pomniki słać będą wieczną chwałę polskich żołnierzy.

BRONISŁAW RĘDZIOCH



Na zdjęciu: Przemawia uczestnik walk, członek ZBOWiD Jan Sulczyński.



MINUTA ciszy na cmentarzu w Słonek.

Skutki „czarnej niedzieli” w Europie zachodniej

MIMO pozorów zwycięstwa sukces wyborczy Adenauera nie zrodził owoców, których oczekiwano w Waszyngtonie i w Bonn. Można nawet zaryzykować pytanie, czy powołanie wyborczy impresaria III zwycięstwa wojenne nie było błędem w obliczeniach sztabu „zimnej wojny” przeciw światowemu pokojowi.

JAKIE założenia przysięgali waszyngtońskim wodziorom politycznym, gadzinowym wyborów, kiedy rolę na ganiaczu Europy zachodniej do wojny postanowili powierzyć Adenauerowi? Waszyngton ocenił wstępnie pierwszy oszołomienie wynik wyborów jako ważną dla siebie rozgrywkę o wojenny układ „armii europejskiej”. Utrwalony na przedzie czterech lat na stołcu bońskiego wasala ma Adenauer utworzyć hitlerowski Wehrmacht, trzon tego układu.

NIE ULEGŁA wątpliwości, że znaczna część ludności zachodnio-niemieckiej wciąż jeszcze ulega szowinizmowi, zbrojeni i militarystycznemu jadowi odwetowego reżimizmu, dyktującego nie tylko na granice Polski, lecz również łakomie spoglądające ku granicom Francji, Belgii, Holandii. Najbardziej wstążkami kół politycznych w Bonn snują myśli i głoszą hasła o „niemieckiej Europie”.

Nie wolno jednak w ocenie obecnego politycznego układu w Niemczech zachodnich pomijać drugiej strony barykady. A więc 9 milionów wyborców, wyraża przeciwstawiających się bońskiemu reżimowi.

Nie można zapomnieć o tych wyborcach Adenauera, którzy zaufali jego zapewnieniom pokojowego rozstrzygnięcia zagadnień niemieckich; o kręciakach lawirujących niemieckiej socjaldemokracji między pokojem a odwetem, które wywołało nie mało zamieszania wśród wyborców i wielu popchnęło na lew Adenauerowski trutki.

WATPIKOWSKI Niemców przeczą Adenauer po „czarnej niedzieli” w historii Europy — jak dzień 6 września 1953 r. nazwano czasopiśmie brytyjskie „Tribune”. Zakładacz pokoju przedzierzgał się znowu w prowokatora wojennego.

Porzucił wyborczy hasło zjednoczenia Niemiec na rzecz „wyzwolenia Niemiec w NRD”; jakich zrywania w Polsce przedwzrostem oblać narzecz „konfolidacją” czyli stali hitlerowskiej Generalnej Gu-

berni; Francji postawił ultimatum. Wyższe zadanie ratyfikowania wojennego układu z Niemcami, z którego do końca bieżącego roku; Włochy pozostawiać do tego samego kroku, przeto ministra wojny Błanka zapowiedział formowanie północno-wschodniego Wehrmachtu i użycie „pustelnym obowiązku służby wojennej”; zagroził represjami niemieckim związkom zawodowym, jeżeli nie zmienią swej polityki na bardziej uległą wobec żądań niemieckich chłebodawców rządu bońskiego.

ZUCHWALE prowokacje i dyktatorskie manewry wywoływały niecierpliwość odzyskać w kraju i zagranicą, zwłaszcza wśród „sojuszników” bractwa „współpracy europejskiej”.

Po powrocie z podróży do Paryża i Waszyngtonu, w kwietniu i maju bieżącego roku uderzył Adenauer prasie wywiadu, w którym wg amerykańskiej agencji „United Press” — wyraził pewność, że „układ o armii europejskiej” wejdzie w życie przed najbliższą jesienią, że Włochy będą go ratyfikowały, że natychmiast po wyborach, a kraje Beneluksu pójdą za ich przykładem. O Francji wyraził się ogólnikowo, że będzie musiała uczynić to samo.

Jest dawno po wyborach we Włoszech. Jesień jest w pełni. Ani Włochy, ani kraje Beneluksu, ani Francja nie ratyfikowały układu. Władze niemieckie nie wyrażają się ogólnikowo, że będzie musiała uczynić to samo.

Francja zagrożona nad Renem

SZCZEGÓLNE we Francji wzrosła opór właśnie po wyborach bońskich. Prowokacyjne ultimatum Adenauera i groźby pod adresem Francuzów ze strony rozchwiałej militarystycznej kłiki hitlerowskiej wywołały gwałtowną reakcję, że rozszerzono na nawet groźbę bońską, która przywykła już do wyzyskiwania siebie opinii francuskiej burżuazji. W burżuazji francuskiej dokonał się pod wpływem zachodnio-nie-

mieckiego wyborów podział, który znaczną część przesunął do potężnego obozu przeciwników układu wojennego, obozu twórczego przez miliony francuskich mas pracujących i drobnośleszczan. Francuzi, nadto ciężko, odczuli dwukrotnie w ciągu jednego ćwierćwiecza, co oznacza sąsiedztwo uzbrojonego imperializmu niemieckiego, by — występując po raz trzeci, rzucając przez grzywnę, ugrzywną pogroźką: „Śiężcie wolen wyl Francję, schlagten!” (zwygliśmy Francję) — nie wiedzieć, czym się nieuchronnie musi skończyć wprowadzenie neohitle-

rowskiego Wehrmachtu jako dominującej siły militarnej do „armii europejskiej”.

„Z chwilą gdy 29, 30, 31 czy 1 stycznia 1954 roku, sytuacja w Europie zachodniej ulegnie zmianie. Panami i gospodarzami będą wówczas nawet nie ministrowie, lecz niemieccy generałowie” — trzeźwo rozważa czasopiśmo „Aneé Politique et Economique”.

— Francuzi zagrożeni nad Renem przez dyktando niemieckie nie chcą uierać za rewizję granicy na Odrze i Nysie ani za zachłanność imperializmu niemieckiego na Szczecin, Gdańsk, Poznań czy Łódź — pisała niedawno „Hamburger Morgenpost”.

Francja domaga się udziału W. Brytanii w układzie o „armii europejskiej” jako przeciwwagi dla przewagi niemieckiej w „małej Europie” t. zw. wspólnoty europejskiej.

Dla Anglii: „wariackie ryzyko”

A W. BRYTANIA nie jest skłonna do udzielenia takiej gwarancji.

„Jeżeli Francuzi mają ochotę ratyfikować układ, który ponownie zbliży Niemcy, to jest to ich własna sprawa i prawdopodobnie będzie ich pogrzebem. W Brytanii nie wolno brać udziału w tak wariackim ryzyku. Niemcy wracają znowu w nastroje wyprawy krzyżowej, a każdy wie, co się dzieje po Niemczech następuję po polonizacji nastrojów wyprawy krzyżowej z siłą militarną. Musimy ufać, że armia europejska nie zostanie nigdy utworzona, a jeżeli to nastąpi, nasze postanowienie musi W. Brytanie z niej wycofać”.

Oto opinia najwiśszego dziennika angielskiego, konserwatywnego „Daily Express”, który łącznie z inną burżuazyjną prasą brytyjską ostrym zwalczaniem remilitaryzacji Niemiec silnie zamocnił uporne nastroje powybiorcze w Bonn.

Brytyjski minister wojny w randze „laburzystyckim” — Shinwell — oświadczył ostatnio, że W. Brytania powinna Adenauera ostrzec, iż nie pozwoli zaprzase się do jego wozu wojennego.

„Będziemy może musieli zmienić nasze dotychczasowe zdanie o militarzacji Niemiec — powiedział Shinwell — Gdyby broni niemiecka miała być użyta w celu zbrojnego zaboru ułanów, to musimy wyraźnie powiedzieć, że kraj nasz nie zgodzi się na wcielenie Anglii do wojny”.

Francuski burżuazyjny dziennik „Le Monde” ostrzega Waszyngton, że niedocenia nie naciski europejskich sojuszników — USA — zamierzających amerykańską politykę, zaburzając niemieckie zamieszanie Europy zachodniej nie jest polityką madra.

„Tak można — pisze dziennik — ignorować rezolucję kongresu la burżuazji i deklarację Attlee, stwierdzającą, że bardzo podobna jest w niedopuszczeniu do odrodzenia militarystyki niemieckiej”.

Dialektyka historii

PRZEDŁUŻENIE ost Waszyngton — Bonn do Madrytu zwiększyło zarówno wśród Francuzów jak Anglików poczucie zagrożenia przed obywatelstwem militarnym amerykańsko-niemieckim. Przed konferencją w Madrycie pisał lord Halsham w konserwatywnym „Evening Standard”.

„Już od połowy ostatniej wojny USA prowadziły politykę wrogą interesom brytyjskim na Morzu Śródziemnym, że bardzo podobna jest w niedopuszczeniu do odrodzenia militarystyki niemieckiej”.

Oczywiście po to, by objąć spadek po utrąconym konkurencie.

Na osłabienie wytrzymałości zachodniego bloku wojenne go gwałtownie narastającymi, ostrymi sprzecznymi zwrócił na posiedzeniu plenarnym VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ szef delegacji radzieckiej, A. J. Wyszynski.

„...militaryzacja Niemiec — słychać już takie przestrogi — wysunęła nieuchronnie nowe problemy obciążone już obecnie aż do ostatniej granicy fundamentalnej jednostki sojuszników”.

„Remilitaryzacja i nacjonalistyczne Niemcy — „New York Times” — mogłyby być zarzewiem wojny kapita listów przeciwko kapitalizmowi”.

Taka jest dialektyka historii: bez względu na gromy dżikane przeciwko dialektyce przez niektórych pędów filozofów, polityków i dyplomatów.

W łakonijszej ocenie młn. Wyszynskiego mieści się głęboka prawda o wzrastającej wśród atlantyckich sojuszników, wzajemnej nieufności i szerokości poczyną. Nieufność zwiększyła się po wyborach bońskich, które wzmożły niebezpieczeństwo dla sąsiadujących z Niemcami zachodnimi narodami.

(6-5)

PAZDZIERNIK
13
WTOREK
DZIS:
Edwarta
JUTRO:
Ewarysta

PROGNOZA POGODY

POGODNIE ze stopniowym wzrostem zachmurzenia. Temp. od 6 do 18 st. C dnem. Wiatry pldn.-wsch. od 4 do 8 m na sek.



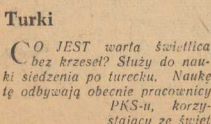
DZISIEJSZA OBSŁUGA:
Młode małżeństwo, czytelniczka M. N., i koresp. A. Bobko.

Koordynacja

W ŚROD pociąg osób i instytucji, które biorą udział w tym „reflektorze” tylko młode małżeństwo zadawało pytania, że chce zostać, co pewnego dnia o godz. 16 pójść do kina — i kupię w „Orbisie” bilety. Określony Zarząd Kina zmienił początek sensu, kina nie użarło, że bilety są nagłe ważne na 17.30, a „Orbis” w ogóle o zmianie nie był poinformowany. Wynik — bilety przepadły, bo czas był nieodpowiedni. I to się zdarza — skoro już trzeba przeprosić za zmianę w początkach sensu, nie pomyśli się o tym wcześniej.



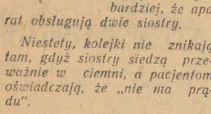
Turki
CO JEST warta światła bez kreski? Słuch do nauki siedzenia po turecku. Naukę tę odbywają obecnie pracownicy PKS-u, korzystając ze świetlic przy stacji obsługi i to podczas każdej przerwy. Aż do Radia Zakładowa PKS się dzieli, że „odzież” taki niki.



nie ma prądu
W PRZYCHODNI stomatologicznej przy al. Mariana Buczka jest rentgen do prześwietlania zębów. Zwykle o godz. 9 do 13. W zasadzie prześwietlenie zęba nie trwa długo i należałoby pacjentów zaliczać na bieżąco, tym bardziej, że aparaturę obsługują dwie siostry.

Niestety, kolejni nie znikają tam, gdyż siostry siedzą przeważnie w cieniu, a pacjentom okładają, że „nie ma prądu”.

Jeżeli tak jest istotnie — to należałoby co prędzej naprawić instalację, aby się tak często nie psuła — i nie psuła krzywdy pacjentom.



Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 15.01, 17, 21, 23.30.

5.30 konc. pot. 6 gimn. 6.50 aud. por. 6.55 muz. 7.50 konc. 7.50 gram dnia: 8 konc. 8.15 przyb. 12.15 „Na swoją kłopotliwość” 12.45 dla wst. 13. Siedem listów ze wst. 13.10 przyb. serwis zalew. 13.15 muz. 13.40 utwory na klarnet. 13.55 kom. 14.10 W gościnie u 2a ków” dla klasy IV. 14.30 „Młoko bez kruszcu”. 14.50 muz. 15.00 fragment pow. „Żywcica stająca”. 15.30 dla dzieci. 16.00 piosenki ludowe. 16.30 muz. 16.30 o spółdzielni. 17.00 korespond. z zagranicy. 17.20 muz. tan. 17.40 muz. 17.50 muzyka. 18.30 „Na modelowy maszyn”. 18.45 konc. 19 w tamtej strony Gury. 19.10 report. liter. 19.30 muzyka i aktualn. 20 „Wędrowcy po światłach”. 20.15 muzyka. 20.20 2 życia partii. 20.40 muz. tan. 21.30 wiadom. sport. 21.35 muzyka. 22 „Wojt Woltorski”. 22.20 muz. 22.45 muz. klas.

Z całym zaufaniem zwracamy się do naszego radnego

ZE STOLARZEM hut „Szczecin” WACŁAWEM PIOT. RÓWNIEM spotkaliśmy się w jego ogródku działkowym na Skolwinie.

Szczecińskie sklepy uspołecznione podejmują zobowiązania

W ZWIAZKU ze zbliżającą się 36 rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej załoga sklepu MHD Nr. 64 postanowiła raczyć plan sprzedaży wykonać na dziesięć dni przed terminem.

Ekspedientka tego sklepu, Jolanta Michalewicz, zobowiązała się prowadzić sprzedaż ratującą, aby nie otrzymała ani jednej reklamacji od Dyrekcji MHD i PKO. Sprzedawca Kravany postanowił każdorazowo po otrzymaniu towaru w ciągu trzech dni przygotować opowiadania o radzie do wysyłki, przy równoczesnym wykonywaniu bieżących obowiązków służbowych.

Kierownik sklepu Zwierny wykona do 25 bm. tablicę konserwacji i obsługi macyli „Jawa i „SHL”, która będzie wywieszona w sklepie w celu instruowania klientów. Sklep MHD Nr. 23 plan mieścić przy zobowiązał się wykonać w 105 proc.

Sklepy uspołecznione w Miastu Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będą pracowały pod hasłem „Lepiej, szybciej i taniej”.

Ziemniaki potaniały

OD dnia dzisiejszego punkty sprzedaży półtorowej w całym mieście sprzedają ziemniaki po cenie obniżonej 81 zł. za 100 kg. (m)

Kisimy kapuste

INFORMACJA: nasze gospodynie domowe, że mogą już zapłacić za kiszonkę. Kupić je można w sklepie przy ul. Wolności, przy al. Wojska Polskiego 58.

— Udały mi się w tym roku ziemniaki, prawda? — usłyszała się, wybierając z ziemi ogromne bulwy. — I pomidory były niebrydki i inne warzywa też. Działka jest nieduża, ale przynosi wiele zadowolenia i korzyści...

KIM jest stolarz Piotrowski? Niemłody to już mężczyzna, i zamieszany amator ogródkarstwa — to raz.

Jest sumiennym, dobrze wywiązuje się ze swych obowiązków pracownikiem, kilka razy nagradzany przodownikiem pracy.

Jest poza tym radnym MRN w Szczecinie.

Piotrowski zdaje sobie sprawę, że funkcja radnego jest funkcją zaszczytną, świadczącą o zaufaniu ludzi pracy.

Piotrowski zdaje sobie sprawę, że obywateli nie należy traktować z wywyższenia i nie umietyć w służbie tych, którzy mu zaufali.

— Tak, radny — mówi Piotrowski — przede wszystkim poznać muszę swój teren, mieszkaćkoję dzielnicę, żyć ich troskami, słuchać ich rad. — Ze zadaniami, jak mogę, wykonuję.

I rzeczywiście. Radny Piotrowski wiele już pomógł mieszkańcom Skolwina (gdzie mieszka) i robotnikom hut, którzy wiedzą, że „radny na pewno pomoże”.

Gdy w ambulatorium hut zainstalowano aparat Rentgena, długo czasu nie było kto go obsługiwać. Wtedy zwrócił się do Piotrowskiego. Pomógł! I teraz codziennie przy pomocy aparatu Rentgena, przeprowadzane są badania robotników.

Alboż ze zdiagnozowania na Skolwinie za mało kursowało autobusów. Ludzie nie mieli co robić. Wtedy zwrócił się do Piotrowskiego. Pomógł! I teraz codziennie przy pomocy aparatu Rentgena, przeprowadzane są badania robotników.

Jako członek Komitetu Odbudowy Warszawy, był Piotrowski współorganizatorem technicznym imprez i akademii w Miastu Budowy Stolicy.

Jest członkiem komisji socjalno-bytowej w hucie. Piotrowski rozwiązał niejedną kłopotliwą sytuację z chorobowością, pomógł przy zatrudnieniu mieszkańców.

Piotrowski jest również ławnikiem przy MRN, ławnikiem przy sądzie wojewódzkim, jest członkiem komisji finansów i planowania budżetowego przy MRN.

„Domowe” sprawy też go interesują. Pracuje w komisji członkowskiej w sklepie PSS przy ul.

Nehringa w Stolicy, w Komitecie Blokowym. Ze wszystkich tych licznych funkcji Piotrowski wywiązuje się dobrze.

ALE...

Często poczynania radnego Piotrowskiego nie spotykały się z należytnym zrozumieniem. Tak ze strony rady zakładowej jak i dyrekcji hut „Szczecin”, które nie pomagały mu, a często nawet lekceważyły jego wysiłki i zabiegi.

Piotrowski jako radny powinien mieć w hucie własny pokój, w którym w określonych godzinach przyjmowałby interesantów. Rada zakładowa i dyrekcja nie zainteresowały się tym, aby stworzyć radnemu godne warunki pracy.

Radny Piotrowski wie, że Rada Narodowa tym lepiej spełnia rolę gospodarza swego terenu, im bardziej świadomych i pełnych poczucia odpowiedzialności radnych ma w swym składzie.

Rady Piotrowski na pewno nie zaniechał zaufania ludności Stolicy i robotników hut, którzy ze swymi sprawami i bólami będą się zwracali do SWOJEGO RADNEGO. (DS)



W ŚRODĘ 14 bm. o godz. 18 w Klubie Młodzieżowym przy al. Wolności odbędzie się pierwsze zebranie słuchaczy kursu języka rosyjskiego I stopnia. Zainteresowani się odbywają w środy i piątki każdego tygodnia o godz. 18.

POWSZECHNIA Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie (Dzielnia Obrót Wartywa i Owocami) donosi, że 17 września zmienił personalny sklep wartywa — owoce w 100 proc. przy ul. Obr. Stalingradu i obecnie sklep jest prowadzony dobrze.

PKP „RUCH” wyjaśnia nam, że ponieważ w tej chwili nie ma zapasowego kiosku nie może, przynajmniej w najbliższych kilku tygodniach, sprzedać trykotami mieszkańcom ul. Gdańskiej i podziwiać tam „Ruch” pamięta jednak o tym.

DLA JADWIGI I TERESY

najmilszy prezent imieninowy to los Loterii Pieniężnej. Ciągnięcie od 17 października.

1236-K

92 zespoły artystyczne wezmą udział w Przeglądzie Muzyki, Pieśni i Tańca Radzieckiego

OGŁOSZONY przez Miejską Komisję Wykonawczą Miastu Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Szczecinie przegląd Muzyki, Pieśni i Tańca Radzieckiego wzbudził ogromne zainteresowanie wśród respondentów amatorów.

Zapoczątkowano rok szkolenia ZMP-owskiego

W NIEDZIELĘ odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolenia ZMP-owskiego. „O zadanach pracy polityczno-wychowawczej w świetle wytycznych XII Plenum ZG ZMP” wygłosił przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP — Edward Kolodziej.

Przodkowie Zarządu Portu Szczecin — Czesław Baczynski zabierając głos w dyskusji mówił, że w przygotowaniu do szkolenia ZMP ogromną pomoc uzyskali od podstawowej organizacji partyjnej, natomiast sam Zarząd Zakładowy ZMP dotychczas nie kompletnie nie zrobił w przygotowaniu szkolenia. Nie odbyło jeszcze zebranie, by omówić najważniejsze obecnie zadania.

Przodkowie Zarządu Wojewódzkiego ZMP — Tadeusz Borkowski wskazał drogę uniknięcia błędów w dyskusji niedoświadczonych w szkoleniu ZMP-owskim oraz omówił ogromne zadania propagandy w najbliższym przygotowaniu zespołu do szkolenia.

Po podsumowaniu przewodniczącego Kolodzieja odpowiadano na pytania.

ZGŁOSIŁY się 92 zespoły artystyczne, z których 29 zgłosiły Związki Zawodowe, 55 szkół podstawowe, średnie i wyższe uczelnie i 7 spółdzielni pracy. Zespoły te, do 40 chórow, 7 orkiestr i 45 zespołów tanecznych. Poziom artystyczny zespół, przygotowujących się do przeglądu, zależeć będzie od pracy instruktorów i opiekunów zakładów pracy i instytucji.

Przebieg dzisiejszego odbędzie się 14, 15 i 16 listopada, zaś przegląd miejski 21 i 22 listopada. (In.)

Pierwszy akademicki klub TPP-R powstaje na WSE

UROZUMIENIE obchodzony jest tegoroczny Mięsiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przez pracowników naukowych, administracyjnych i studentów WSE. Szkoły Ekonomicznej w Szczecinie.

Na WSE powstaje Klub TPP-R. Będzie się on nie skupiać jedynie kulturowe uczenie. Jest to pierwszy tego rodzaju ośrodek w uczelni naszego miasta.

Przewiduje się zorganizowanie wielu imprez, jak: konkurs gazetki ściennej, konkursy uczestnictwa w Festiwalu Filmów Radzieckich, akademie w rocznicę utworzenia Komsumu.

W Miastu Przyjaźni studentów WSE lepiej poznają życie i pracę Kraju Rad. Przewidywać się osiągnięcia produkcyjne nauki radzieckiej. (Dul)



TEATR POLSKI — „Damy i Huzary” — g. 19.15.
TEATR WSPÓŁCZESNY — „Don Carlos” — g. 18.30.
VI FESTIWAL FILMOWY RADZIECKICH
COLOSSEUM — „Rewizor” — g. 14, 16, 18, 20.

Film produkcji radzieckiej w polskiej wersji językowej. Reżyseria: W. Pietrow. Muzyka: W. Timofiejew.

— Komedia „Rewizor” powstała w roku 1935. Należy — nunk powieści „Martwe dusze” — do szczytowych osiągnięć twórczości Mikołaja Gogola.

Fabula komedii opiera się na groteskowym porównaniu. W małym miasteczku, w podziemiu podróży „ostatecznie” wzięły za reżisera z Petersburga, co stało się źródłem wielu zabawnych porównań.

— „Białe Kie” — g. 15, 18, 20, 22. Radziecka Moldawia — g. 14, 17, 20.

HUTNIK STOLCZNY — „Dziwczyną u źródła” — g. 15, 17, 19.

PRZYJAZŃ DABIE — „Koncert Beethovena” — g. 15, 17, 19.

MAJ ZYDOWCE — „Legionista partyjny” — g. 15, 17, 19.

OZYRYL APTKE: Nr 5 — ul. Naruszewicza 11, Nr 3 — al. Piastów 60.

Otęgowy rozkład jazdy w kioskach „Ruch”

KIOSKI „Ruch” sprzedają Okręgowy Rozkład Jazdy, informację o ruchu pociągów pasażerskich w województwie szczecińskim, o kasażaliskim. Cena rozkładu jazdy 3 zł. (In)

Obwieszczenia

Spółdzielnia Inwalidów im. A. Lampęgo w Szczecinie wzywa klientów do odebrania chusteczek w latach 1930 — 1932 odzieży na punkcie usługowym nr. 1 przy al. Wojska Polskiego 60 na pięcie ul. nr. 2 przy ul. Rewolucji Październikowej 31 (Wilsona), na pięcie ul. nr. 4 przy ul. Krasnowskiej nr. 42 (pięcie ul. nr. 5 przy al. Buczka 15 (reprezentacji), która dotyczyła nie została odebrana. Odzież te należy odebrać do dnia 30. X. 33 r. za sprzedaniem ulicznemu kolekcji. W przeciwnym razie odzież zostanie sprzedana na pokrycie kosztów wykonania tejże odzieży. 1267-K

Pracownicy poszukiwani

2 inżynierów lub techników branży metalowej, 2 inżynierów lub techników branży drzewnej oraz inżyniera lub technika branży zoologicznej zatrudnił natychmiast Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terytorialnego, Szczecin, al. Mariana Buczka 29, Zgłoszenia, Sekcja Kadr. 1262-K

Kierowców na autobusy z I kategorii prawa jazdy oraz kobiety w charakterze pomocników kierowców z pozwoleniem II kat. zatrudni natychmiast Ekspozytura PKS w Szczecinie. Warunki pracy i pracy rada kier. Działu Kadr ul. Niedziałkowski 23, pokój 18. 1273-K

Stolarzy ze znajomością prac malarskich oraz monterów samochodowych zatrudni natychmiast Rej. Eksp. Dróg Publ. w Szczecinie. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia, Szczecin ul. K. Matuszewskiego 47 III piętro, pokój 91. 1283-K

Gł. listowego, gl. mechanika z dziedziny samochodowej oraz 3 palaczy do centralnego ogrzewania zatrudni Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego „Lacnost”. Wzywa palaczy do omówienia. Rekrutacja jest jedynie na silny wysokoekwalifikowany. Zgłoszenia osobiste przyjmujecie Sekcja Kadr przy ul. Gdańskiej 15-a w godz. 9 — 14. 1283-K

Murarzy, zdunów oraz jednego kierownika z cegiełki z III kat. zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „Zaodrza”. Zgłoszenia u kierownika budowy ul. Krasnowskiej 22 I w biurze M.P.R.B. „Zaodrza” Szczecin — Zdroje, ul. Jastrzębia 4. 1273-K

Głównego mechanika, ślusarza oraz 2 dozorców zatrudni natychmiast Ekspozytura Zakładu Zbożowego „PZZ” w Szczecinie al. Wojska Polskiego 1. 1287-K

Robotnika fizycznego (mężczyznę), fotoreportera oraz gońca zatrudni natychmiast R.S.W. „Prasa”. Zgłoszenia Dział Kadr, al. Wojska Polskiego 22 I piętro, pok. nr. 7. 62-B

Ogłoszenia drobne

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 40, skr. 68. 1218-K

TRZYMIESIĘCZNA, korespondencyjna, nowoczesna nauka księgowości. Łódź I skrytka 63. 1179-K

RÓŻNE

WŁÓD do podnoszenia oczek oraz maszynki na prawa szybko, facho. wo poleca kociowicz do igiel najwyższej jakości. „Tera” Poznań, Kiełkowski 5, tel. 87-83. Rzeczoznawstwo sprzętu. 1280-K

LOKALE

ZAMIEŃNIE komfortowe mieszkanie w śródmieściu na dwupokojowo z wykładem, Wiadomości: Szczecin 2 poste-restaurant „Głowa” 4367-K

ZAMIEŃNIE mieszkanie 4-pokojowe z łazienką obok Janiny Białej 2 pokoje z łazienką, tel. 61-56 — st. księgow. 4367-K

SPRZEDAŻ

RADIO na przed zmian. ny oraz beczkę do kasy. Sprzedaż, Sierakowskiego 20, 4367-K

SPRZEDAŻ motocykli D.K.W. 350 cm. Szczecin, ul. Zaleskiego 20. 4367-K

SPRZEDAŻ maszyn do szycia, szyciarki, Sierakowskiego 20, 4367-K

SPRZEDAŻ pianino niedrogo. Wiadomości w godz. od 15 do 18, Ła-będzka 9/2. 4367-K

ZGUBY

ZGUBIONO przepustkę portową nr. 5787 wyda. na przez Zarząd Portu Szczecin na nazwisko Wanda Piotrowska. 4367-K

JANUSZ PIETKIEWICZ zgubił zdjęcie karty meldunkowej, zaświadczenia komisji kwalifikacyjnej wydanej przez M.P.R. zaświadczenia obywatela o przynależności do Związku Zeglarskiego. 4367-K

STANISŁAW ŁUKASIK, syn Pabla, zgubił zdjęcie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie. 4367-K

ANDRZEJ HULISZ zgubił zdjęcie przepustki stałej wydanej o ZG Szczecińska Stolica Remontowa. 4367-K

JULIA SALOMON zgubiła zdjęcie legitymacji tramwajowej wydanej nr. 119 i syna Zbigniewa na nr. 1033. 4367-K

ZYGOMUNT GOLA, syn Jana, zgubił zdjęcie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie. 4367-K

Na 10-lecie LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO

ukazały się nowe wydawnictwa, poświęcone opisom szlaków bojowego Ludowego Wojska Polskiego:

M. Monis — Szlak bojowy Ludowego Lotnictwa str. 110 — cena zł. 3.35

K. Kaczmarek — Bohaterowie Walu Pomorskiego str. 58 — cena zł. 2.10

K. Kaczmarek — Nad Turia i Bugiem str. 48 — cena zł. 1.60

Wł. Rafuk — Na Wale Pomorskim str. 4 — cena zł. 2

Z. Stankiewicz — Pod Studziankami i Warką str. 58 — cena zł. 2.25

W. Tuszyński — Kościuszkowie w walce o Pragę str. 76 — cena zł. 2.60

M. Warneńska — Dzielwina znad Włoty str. 114 — cena zł. 3.80

J. Żurawicz — Na Kolobrzegu str. 52 — cena zł. 1.50

Nakładem WYDAWNICTWA MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ. 1269-K

Szczecińskie Zakłady Graficzne
X-4-14657, Zam. nr 5286, 12.10.53